

Sygn. akt III Ca 1859/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lutego 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Elżbieta Matyasik

Sędzia SO Gabriela Sobczyk (spr.)

SR del. Marcin Rak

Protokolant Aleksandra Sado-Stach

po rozpoznaniu w dniu 18 lutego 2015 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa G. M.

przeciwko S. C.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Jastrzębiu-Zdroju

z dnia 24 września 2014 r., sygn. akt I C 409/14

1. zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punkcie 1 w ten sposób, że zasądza od pozwanej S. C. na rzecz powoda G. M. kwotę 3000 zł (trzy tysiące złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 6 czerwca 2014 roku;

b) w punkcie 3 w ten sposób, że znosi pomiędzy stronami koszty procesu;

2. oddala apelację w pozostałej części;

3. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 200 zł (dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

SSR (del.) Marcin Rak SSO Elżbieta Matyasik SSO Gabriela Sobczyk

Sygn. akt III Ca 1859/14

UZASADNIENIE

Powód G. M. wniósł o zasądzenie od pozwanej S. M. (obecnie C.) kwoty 4.800 zł tytułem zwrotu nienależnie pobranych alimentów przez pozwaną wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 listopada 2013r.

W uzasadnieniu wskazał, iż Sąd Rejonowy w Jastrzębiu-Zdroju Wydział III Rodzinny i Nieletnich w dniu 26 lutego 2013r. uchylił z dniem 01 lipca 2012r. obowiązek alimentacyjny powoda wobec pozwanej. Apelacja pozwanej od

powyższego wyroku została oddalona wyrokiem Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 27 listopada 2013r. W związku z powyższym powód wniosł o zwrot przez pozwaną nienależnie pobranych przez nią alimentów za okres od lipca 2012r. do lutego 2013r., tj. za okres 8-miu miesięcy, które powód płacił pozwanej w kwocie po 600 zł miesięcznie. Nadto powód wniosł o obciążenie pozwanej kosztami procesu.

Pozwana S. M. (obecnie C.) w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości i obciążenie powoda kosztami procesu.

Wskazała, iż otrzymywane przez nią alimenty nie były świadczeniem nienależnym, a orzeczenie o uchyleniu obowiązku alimentacyjnego ma charakter konstytutywny, a nie deklaratoryjny. Podała, iż zużyła alimenty w dobrej wierze, a w dacie wyrokowania przez Sąd Okręgowy w Gliwicach, tj. w dniu 27 listopada 2013r. nie była już wzbogacona. Wskazała, iż alimenty otrzymane przez powoda przeznaczyła na swoje bieżące utrzymanie.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 24 września 2014r. Sąd Rejonowy w Jastrzębiu-Zdroju zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 4800 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 6 czerwca 2014r., oddalił powództwo w pozostałej części oraz zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 240 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

W uzasadnieniu Sąd Rejonowy ustalił, że Sąd Okręgowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 17 listopada 2011 roku, wydanym w sprawie sygn. akt II RC 32/11, zasądził od G. M. na rzecz S. M. alimenty w kwocie po 600 złotych miesięcznie.

Wyrokiem z dnia 26 lutego 2013r., wydanym w sprawie sygn. akt III Rc 352/12, Sąd Rejonowy w Jastrzębiu Zdroju uchylił z dniem 01 lipca 2012r. obowiązek alimentacyjny powoda G. M. wobec pozwanej S. M. (obecnie C.) wynikający z w/w wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach. Apelacja pozwanej od wyroku Sądu Rodzinnego z dnia 26 lutego 2013r. została oddalona wyrokiem Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 27 listopada 2013r., wydanym w sprawie sygn. akt III Ca 831/13.

Sąd Rejonowy ustalił, że powód G. M. płacił alimenty na rzecz pozwanej S. C. zgodnie z wyrokiem Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 17 listopada 2011 roku, wydanym w sprawie sygn. akt II RC 32/11, w kwocie po 600 zł miesięcznie. Pozwany uiszczal alimenty aż do chwili wydania przez Sąd Rodzinny wyroku w sprawie sygn. akt II RC 352/12 uchylającego obowiązek alimentacyjny, tj. do lutego 2013r.

Za okres od 01 lipca 2012r. do 28 lutego 2013r. powód uiszczył na rzecz pozwanej alimenty w łącznej wysokości 4.800 zł.

Powód nie wezwał pisemnie pozwanej do zwrotu nienależnie pobranych przez nią alimentów. Odpis pozwu w niniejszej sprawie pozwana otrzymała w dniu 05 czerwca 2014r.

Otrzymane od powoda alimenty za okres od 01 lipca 2012r. do 28 lutego 2013r. pozwana S. C. przeznaczyła na swoje potrzeby oraz na spłatę zaciągniętego przez siebie kredytu w kwocie 3.000 zł. We wskazanym okresie czasu pozwana prowadziła wspólne gospodarstwo domowe ze swoim obecnym mężem P. C., który otrzymywał wynagrodzenie z tytułu pracy na kopalni w kwocie 3.500 zł. W spornym okresie czasu, tj. od lipca 2012r. do lutego 2013r. pozwana otrzymywała alimenty od powoda na rzecz ich małoletniej córki w kwocie 800 zł miesięcznie (powód nadal płaci alimenty na córkę). Pozwana do listopada 2012r. pracowała za wynagrodzeniem w kwocie 1.200 zł, a następnie przebywała na zwolnieniu lekarskim aż do dnia porodu tj. 22 kwietnia 2013r. Na początku stycznia 2013r. pozwana otrzymała od powoda kwotę ok.60.000 zł z tytułu podziału wspólnego majątku.

W tym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo G. M. co do zasady za zasługujące na uwzględnienie. Wskazał na treść art. 405 kodeksu cywilnego, zgodnie z którym kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Zgodnie zaś z art. 410 § 1 kc przepisy artykułów poprzedzających stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. W myśl zaś § 2 w/w artykułu świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła

lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

Odnosząc te przepisy do okoliczności niniejszej sprawy Sąd Rejonowy wskazał, że w niniejszej sprawie powód płacił na rzecz pozwanej alimenty w oparciu o wyrok Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 17 listopada 2011 roku, wydany w sprawie sygn. akt II RC 32/11, w kwocie po 600 zł miesięcznie. Wyrokiem z dnia 26 lutego 2013r., wydanym w sprawie sygn. akt III Rc 352/12, tut. Sąd Rodzinny uchylił z dniem 01 lipca 2012r. obowiązek alimentacyjny powoda G. M. wobec pozwanej S. M. (obecnie C.) wynikający z w/w wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach. Tym samym podstawa świadczenia odpadała i powód uiszczając świadczenie w okresie 01 lipca 2012r. do 28 lutego 2013r. spełnił świadczenie nienależne w wysokości 4.800 zł (8 miesięcy x 600 zł).

Odpadnięcie podstawy prawnej świadczenia (*condictio causa finita*) zachodzi w sytuacji, gdy w chwili świadczenia jego prawna podstawa istniała, natomiast już po spełnieniu odpadła.

Sąd Rejonowy powołał też treść art. 409 k.c., zgodnie z którym obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Wskazał, że w art. 409 k.c. mowa jest o zużyciu lub utracie korzyści w taki sposób, że ten, kto korzyść uzyskał, „nie jest już wzbogacony”.

Chodzi zatem tylko o takie sytuacje, kiedy zużycie wzbogacenia nastąpiło bezproduktywnie, a więc bez uzyskania jakiegokolwiek ekwiwalentu czy też innej korzyści dla majątku wzbogaconego (np. zużycie konsumpcyjne, które by nie nastąpiło) lub też utrata korzyści była przypadkowa, np. kradzież, przypadkowe zniszczenie. Z tego przepisu wykładanego a contrario wynika, że obowiązek wydania korzyści istnieje, nie wygasa, gdy mimo utraty lub zużycia korzyści zobowiązany do wydania korzyści jest nadal wzbogacony. Jeśli więc zobowiązany do zwrotu wyzbył się korzyści, oszczędzając sobie wydatków z własnego majątku, np. płacąc własny dług, to nadal jest wzbogacony, gdyż zmniejszyły się jego pasywa. Stanowisko takie prezentowane jest w orzecznictwie.

Sąd Rejonowy wskazał, że zasadne powołanie się na wygaśnięcie obowiązku wydania korzyści wymaga nie tylko udowodnienia jej zużycia, lecz nadto takiego zużycia, które powoduje trwający brak wzbogacenia. Gdy korzyść stanowią sumy pieniężne - nie wystarcza zatem samo ich wyzbycie się (wydatkowanie) (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2008 r., I PK 247/07). W doktrynie zauważono, że jest czasem rzeczą praktycznie niemożliwą ustalenie, co się stało z uzyskaną sumą pieniężną; zubożony ma z reguły prawo żądać zwrotu tej kwoty. Tylko wyjątkowo odbiorca świadczenia może wykazać, że już nie jest wzbogacony, bo zużył tę kwotę na bieżące wydatki lub na cele nieprodukcyjne.

W ocenie Sądu Rejonowego, pozwana S. C. winna liczyć się z obowiązkiem zwrotu świadczenia co najmniej już w momencie otrzymania odpisu pozwu o obniżenie alimentów tj. w dniu 28 września 2012r. (k.56 akt tut. Sądu Rodzinnego III Rc 352/12). Niezależnie od powyższego pozwana winna zwrócić powodowi alimenty za w/w okres z uwagi, iż nie wykazała przesłanek z art.409 k.c.

Sąd Rejonowy nie podzielił bowiem argumentacji pozwanej, która powoływała się na przeznaczenia świadczenia otrzymanego od powoda na cele konsumpcyjne.

W niniejszej sprawie pozwana w swoich zeznaniach wskazywała, iż alimenty przeznaczyła na swoje bieżące wydatki, ale nie umiała wskazać na jakie konkretnie, co ma istotne znaczenie albowiem w spornym okresie gospodarstwo domowe prowadziła wspólnie z obecnym mężem. Nadto podała, iż część otrzymanych od powoda alimentów przeznaczyła na spłatę zaciągniętego przez siebie kredytu w kwocie 3.000 zł. Wskazała, iż kredyt ten zaciągnęła na zakup wyprawki szkolnej dla wspólnej córki stron. Należy podkreślić, iż powód w tym czasie płacił i nadal płaci alimenty na rzecz córki w wysokości po 800 zł miesięcznie.

Jakkolwiek z zeznań pozwanej wynikało, iż pozwana częściowo przeznaczyła uzyskane środki na cele konsumpcyjne, to jednak okoliczności tej pozwana, obciążona ciężarem dowodu w ocenie Sądu Rejonowego nie udowodniła.

Jednocześnie z zeznań tych wynikało, iż środki z uzyskanego świadczenia pozwana przeznaczała na pokrycie swoich zobowiązań (spłatę kredytu), co zgodnie z przytoczonymi poglądami doktryny i orzecznictwem powodowało po jej stronie wzbogacenie.

Mając powyższe na uwadze Sąd Rejonowy, na podstawie art. 410 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c., zasądził od pozwanej S. C. na rzecz powoda G. M. kwotę 4.800 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 06 czerwca 2014r.

O odsetkach orzekł na podstawie 481 § 1 i §2 k.c. ustalając datę początkową na dzień 06 czerwca 2014r., oddalając żądanie zasądzenia odsetek ustawowych od kwoty 4.800 zł za okres wcześniejszy. Wskazał, że w niniejszej sprawie świadczenie nienależne winno być spełnione przez pozwaną niezwłocznie po wezwaniu do jego wykonania. Powód nie wykazał, aby przed wytoczeniem powództwa wzywał pozwaną do spełnienia świadczenia. W związku z powyższym Sąd Rejonowy uznał, iż funkcję wezwania do zapłaty spełniał pozew. Pozwana otrzymała odpis pozwu w niniejszej sprawie w dniu 05 czerwca 2014r. Zatem skoro pozwana nie spełniła żądanego świadczenia w dniu 05 czerwca 2014r., pozostawała w opóźnieniu od dnia następnego tj. 06 czerwca 2014r., co uzasadniało przyznanie powodowi odsetek ustawowych od tej daty.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. obciążając nimi w całości pozwaną.

Apelację od tego wyroku wniosła pozwana. Domagała się ona zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia kosztów postępowania odwoławczego.

Zarzuciła naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a to art. 409 kc poprzez przyjęcie przez Sąd, że istnieją ramy czasowe w obrębie których pozwana miała obowiązek liczenia się ze zwrotem bezpodstawnie uzyskanej korzyści, tj od momentu uchylecia przez Sąd Rejonowy w Jastrzębiu-Zdroju w sprawie III RC 352/12 alimentów na rzecz pozwanej z dniem 1 lipca 2012r. do momentu wydania przez Sąd Okręgowy w Gliwicach, co w konsekwencji doprowadziło do nieprawidłowego przyjęcia, że wydatki poczynione przez pozwaną w tym zakresie (spłata kredytu na wyprawkę szkolną wspólnej córki stron oraz bieżące wydatki) nie miały charakteru konsumpcyjnego i bezproduktywnego, co świadczy o tym, że pozwana jest nadal wzbogacona. Zarzuciła nadto naruszenie prawa procesowego, a to art. 233kpc poprzez dowolną, nieopartą na wszechstronnym rozważeniu zgromadzonego materiału ocenie dowodów.

Skarżąca wskazała, że pokrycie z otrzymanych przez powoda środków kredytu w kwocie 3000 zł na wyprawkę szkolną dla wspólnej córki nie prowadzi do oszczędności we wspólnych wydatkach, a zatem nie utrzymuje stanu wzbogacenia w rozumieniu art.409 kc. Zakup tej wyprawki był koniecznością, a co za tym idzie, zaciągnięcie kredytu było nieodzowne. W czasie zaciągnięcia kredytu (we wrześniu 2012r.) pozwana mieszkała sama, otrzymując wynagrodzenie w kwocie 1200 zł. Nie stać jej było na zakup wyprawki z bieżących wpływów. Dopiero od listopada 2012r. pozwana zamieszkuje z obecnym mężem. Wskazała, że pozostała kwotę 1800 zł pozwana wydała na bieżące wydatki.

Zakwestionowała stanowisko Sądu Rejonowego co do tego, że winna liczyć się z obowiązkiem zwrotu świadczenia co najmniej już w momencie otrzymania odpisu pozwu o obniżenie alimentów. Wskazała, że świadczenie otrzymywała na podstawie prawomocnego wyroku rozwodowego, który do czasu ewentualnej zmiany na podstawie innego orzeczenia sądowego stanowił obowiązującą podstawę prawną świadczenia.

Zarzuciła, że w toku postępowania o uchylenie obowiązku alimentacyjnego powód nie złożył wniosku o zabezpieczenie powództwa. Wskazał, że kwota 4800zł została zużyta w dobrej wierze.

Powód wniósł o oddalenie apelacji. Wskazał, że sytuacja pozwanej uległa znacznej poprawie od 1 lipca 2012r.. Pozwana zamieszkiwała wtedy wraz z konkubentem, oficjalnie informując powoda 11 lipca 2012r. o swoim nowym miejscu zamieszkania.Od 1 września 2012r. córka stron poszła do szkoły według nowego miejsca zamieszkania pozwanej. Wskazał, że w tym okresie pozwana dysponowała kwotą 2600zł miesięcznie (1200zł wynagrodzenia +800zł alimentów na córkę + 600zł alimentów na nią płaconych przez powoda). Zatem z tej kwoty mogła kupić wyprawkę szkolną

dla córki bez potrzeby zaciągania zobowiązania kredytowego. Wskazał, że nie przedstawiła żadnych faktur, które wskazywałyby na przeznaczenie kwoty 800zł miesięcznie alimentów na córkę na pokrycie tylko jej potrzeb. Powód podniósł, że pozwana nie była wówczas w stanie niedostatku. Pozostawała we wspólnym gospodarstwie domowym z ówczesnym konkubentem, osiągającym wynagrodzenie 3500 zł miesięcznie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jedynie w części zasługiwała na uwzględnienie. Dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne są w znacznej części prawidłowe, aczkolwiek wymagają pewnej modyfikacji.

Apelacja trafnie zarzuca naruszenie art. 233§1kpc w zakresie oceny materiału dowodnego. Swobodna ocena dowodów winna być bowiem dokonana w kontekście okoliczności sprawy, zasad logiki i doświadczenia życiowego. Pozwana otrzymywała alimenty od pozwanego na podstawie prawomocnego wyroku. Co do zasady, alimenty przeznaczone są na pokrycie bieżącego utrzymania. Miesięczna kwota tych alimentów w przypadku stron wynosiła 600zł, co uznać należy za kwotę obiektywnie niewysoką. Zaznaczyć należy, że poza tą kwotą pozwana dysponowała stosunkowo niskim wynagrodzeniem w kwocie 1200 zł oraz alimentami w kwocie 800zł płaconymi przez powoda na rzecz małoletniej córki. Mimo, że łącznie daje to kwotę 2600 zł, to jednak taka kwota na utrzymanie 2 osób nie jest kwotą bardzo wysoką, a raczej umiarkowaną. Powód podnosi, że w tym czasie pozwana zamieszkiwała już z konkubentem. Nie kwestionując tej informacji Sąd Okręgowy zauważa, że nie jest to jednoznaczne z tym, że konkubent pozwanej przeznaczał swe wynagrodzenie na jej bieżące utrzymanie, tak że mogła ona zaoszczędzić środki pochodzące z alimentów. Nawet wspólne zamieszkiwanie nie jest jednoznaczne ze wspólnością środków, które są przeznaczane na utrzymanie. Prawnie pozwana i jej konkubent mieli odrębne majątki.

W tych okolicznościach zeznania pozwanej co do tego, że alimenty przeznaczała na bieżące potrzeby są w ocenie Sądu Okręgowego wiarygodne. Powód podnosi, że pozwana winna była zaoszczędzić na wyprawkę dla córki. Z faktu, że na zakup tej wyprawki wzięła kredyt można wysunąć prawidłowy logicznie wniosek, że oszczędności na ten cel nie posiadała. Prowadzi to do wniosku, że alimenty za okres od lipca do września 2012r. zostały faktycznie bezproduktywnie zużyte na potrzeby życiowe (wyżywienie, środki czystości itp.). Podnieść należy, że kwota 600 zł jest na tyle niewysoka, że zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego zwiększenie o nią miesięcznego budżetu pozwala na zakup wyżywienia czy kosmetyków lepszej jakości czy w większym asortymencie. Nie jest niemożliwe wydatkowanie więcej o taką kwotę miesięcznie na wskazane wyżej cele, nawet w świetle zasad doświadczenia życiowego jest to wysoce prawdopodobne, że dysponując łącznie kwotą 2600 zł pozwana w całości rozdysponowywała ją na wskazane bieżące potrzeby swoje i córki, wobec której również na niej spoczywa obowiązek alimentacyjny.

Z tych powodów żądanie zwrotu 1800zł (jako równowartości alimentów za miesiące lipiec-wrzesień 2012r.) uznać należało za niezasadne.

Nie można natomiast podzielić zarzutów apelacji co do pozostałej części kwoty, której dotyczy postępowanie. Sąd Rejonowy w tej części rozstrzygając o obowiązku jej zwrotu przez pozwaną powodowi nie naruszył art. 409 kc.

Przytoczyć należy w tym miejscu ponownie treść tego przepisu. Zgodnie z nią, obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Przepis ten zawiera przesłankę, która musi być spełniona, aby wzbogacenie nie podlegało zwrotowi. Jest to zużycie bezproduktywne i to dokonane w takich okolicznościach, w których podmiot, który zużył tę korzyść nie powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu.

Sąd Rejonowy we wskazanym zakresie zasadnie powołał się na świadomość pozwanej o tym, że powód wniósł powództwo o uchylenie obowiązku alimentacyjnego, jaką miała ona od 28 września 2012r., jak i na okoliczność, że środki w kwocie 3000 zł z alimentów przeznaczyła ona na spłatę kredytu wziętego na wyprawkę dla dziecka, co nie jest zużyciem bezproduktywnym. Pokrywając alimentami raty kredytowe pozwana pokryła swe zobowiązanie, zatem

zwiększyła swój majątek. Nie była bowiem zobowiązana do pokrycia długu z innych posiadanych środków, nadto obecnie nie ma już w tym zakresie dłużniczką banku.

Nie mają znaczenia argumenty apelacji co do tego, że wzięcie kredytu było niezbędne. Jakkolwiek by oceniać konieczność niezwłocznego dokonania zakupu wyprawki, kredyt wzięty przez pozwaną na ten cel stał się jej długiem, który zobowiązana była zwrócić. Zatem pokrycie tego zobowiązania środkami pochodzącymi z alimentów doprowadziło do wzbogacenia powódki.

Skoro zatem w tej części pozwana nie zużyła alimentów bezproduktywnie, a nadto od 28 września 2012r. miała świadomość, że alimenty mogą zostać uchylone (żądanie obejmowało uchylenie tych alimentów od 1 lipca 2012r.), zatem pozwana nie może powołując się na treść art.409kc uchylić się od obowiązku zwrotu.

Podnieść należy, że podstawą uznania zapłaty alimentów za bezpodstawne wzbogacenie jest art. 410§2kc w tej części, która mówi o odpadnięciu podstawy świadczenia. Skoro bowiem pozwana korzystała z alimentów orzeczonych wyrokiem sądu rozwodowego, a kolejny prawomocny wyrok Sądu w sprawie III RC 352/12(III Ca 831/13) obowiązek alimentacyjny powoda wobec pozwanej uchylił z dniem 1 lipca 2012r., to od 1 lipca 2012r. odpadła podstawa świadczenia alimentacyjnego.

Z tych powodów, uznając zasądzenie kwoty 3000 zł wraz z zasądzonymi od tej kwoty odsetkami ustawowymi za prawidłowe, w tej części apelację oddalono na podstawie art. 385kpc. W pozostałej części na podstawie art.386§1kpc zaskarżony wyrok zmieniono poprzez oddalenie powództwa. Jednocześnie wobec zmiany zmieniono rozstrzygnięcie o kosztach postępowania przed Sądem I instancji, dokonując ich zniesienia pomiędzy stronami (art. 100 kpc).

Częściowe uwzględnienie apelacji skutkowało zasądzeniem na rzecz pozwanej kosztów postępowania odwoławczego w części odpowiadającej zakresowi wygranej pozwanej w tym postępowaniu. Pozwana wygrała w postępowaniu apelacyjnym w 37,5%. Poniosła koszty w kwocie 540zł (240zł opłaty od apelacji i 300zł wynagrodzenia pełnomocnika pozwanej w postępowaniu odwoławczym – ustalonego na podstawie §13ust.1 pkt1 w zw. z §6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu(t. jedn. Dz. U. z 2013 poz. 461). Powód nie poniósł kosztów w postępowaniu odwoławczym. Zatem powód winien zwrócić pozwanej 200 zł (jako zaokrągloną do pełnych dziesiątek złotych równowartość 37,5% poniesionych przez pozwaną kosztów).

Z tych powodów orzeczono jak w sentencji.

SSR(del.) Marcin Rak SSO Elżbieta Matyasik SSO Gabriela Sobczyk